

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa L. P.

przeciwko A. Spółce z o.o. w K. i M. sp. z o.o. w W.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 30 listopada 2023 r.,

zażalenia strony pozwanej A. Spółki z o.o. w K. na wyrok Sądu Okręgowego w
Legnicy

z dnia 19 maja 2023 r., sygn. akt V Pa 16/23,

**uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie przed Sądem
Okręgowym w Legnicy i sprawę przekazuje temu Sądowi do
ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania
zażaleniowego.**

[az]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 stycznia 2023 r. Sąd Rejonowy w Lubinie w sprawie L. P. przeciwko A. Sp. z o.o. w W. (obecnie A. Sp. z o.o. w K.) i M. Sp. z o.o. w W. oddalił powództwo (pkt I), zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej A. Sp. z o.o. w W. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II), oraz zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej M. Sp. z o.o. w W. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III).

Sąd Rejonowy uznał, że strona pozwana M. Sp. z o.o. nie posiada legitymacji biernej w tej sprawie. Zdaniem Sądu Rejonowego, z dokumentów przedłożonych przez powódkę wynika, że w badanym okresie jej pracodawcą był A. Sp. z o.o. Sąd Rejonowy ustalił, że powódka wniosła skutecznie pozew dopiero 25 sierpnia 2022 r., podczas gdy pismo rozwiązujące z nią stosunek pracy w trybie art. 52 § 1 k.p. zostało doręczone 15 czerwca 2022 r.

W rezultacie Sąd Rejonowy uznał, że pozew powódki wpłynął do Sądu po upływie terminu na wniesienie odwołania, o którym mowa w art. 264 § 2 k.p. W ocenie Sądu, powódka nie wykazała również, aby zachodziły uzasadnione podstawy do przewrócenia terminu do wniesienia odwołania.

Sąd Okręgowy w Legnicy, wyrokiem z dnia 19 maja 2013 r., uchylił zaskarżony przez powódkę wyrok w punkcie I. - w części dotyczącej powództwa skierowanego przeciwko A. sp. z o.o. w W. oraz w punkcie II. w całości i sprawę przekazał w tym zakresie Sądowi Rejonowemu w Lubinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy wskazał, że ustalenia Sądu Rejonowego dotyczące terminu do wniesienia odwołania okazały się prawidłowe w kontekście zarządzenia o zwrocie pozwu z dnia 10 sierpnia 2022 r., jednakże oddalenie powództwa ze względu na niezachowanie terminu z art. 264 § 2 k.p. było przedwczesne.

Sąd Okręgowy zauważył, że przywrócenie terminu do wniesienia powództwa o odszkodowanie z tytułu rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia (art. 264 § 2 k.p.), o którym mowa w art. 265 § 1 k.p., możliwe jest tylko przy spełnieniu przesłanki braku winy pracownika w przekroczeniu tego terminu. W związku z tym muszą zaistnieć szczególne okoliczności, które spowodowały opóźnienie w wytoczeniu powództwa oraz związek przyczynowy pomiędzy tymi okolicznościami a niedochowaniem terminu do wystąpienia strony na drogę sądową. W jego ocenie, okolicznością taką może być również błędne, lecz wywołane okolicznościami niezależnymi od powoda, przeświadczenie o kontynuowaniu postępowania sądowego zainicjowanego złożonym w terminie i zwróconym następnie, na podstawie art. 130 § 2 k.p.c., odwołaniem od rozwiązania umowy o pracę. Ponadto powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1986r., III PZP 8/86

(OSNC 1986 nr 12, poz. 194), z której wynika, że samo złożenie przez pracownika pozwu po upływie terminów z art. 264 k.p. stanowi równocześnie złożenie wniosku o przywrócenie terminu.

Sąd Okręgowy podkreślił, że powódka pierwotnie złożyła pozew z zachowaniem 21-dniowego terminu do wniesienia odwołania, część wezwania do uzupełnienia braków formalnym pozwu wykonała w terminie a stan jej zdrowia podaje w wątpliwość, czy była świadoma rygoru sądowego i wiedziała, w jaki sposób powinna wykonać to zobowiązanie w całości oraz że pomimo braku dostatecznego rozeznania w toczącym się postępowaniu zwróciła się o pomoc do pracownika socjalnego i ostatecznie wykonała to zobowiązanie w całości. Zdaniem Sądu Okręgowego, dla oceny winy powódki w niedochowaniu terminu do wniesienia odwołania są to istotne okoliczności, których nie rozważył Sąd pierwszej instancji.

W zażaleniu na powyższe postanowienie A. Sp. z o.o. w K. zarzuciła naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, a to:

- 1) art. 379 pkt 5 w związku z art. 373¹ k.p.c. - przez doprowadzenie do nieważności postępowania wskutek pozbawienia A. Sp. z o.o. w K. możliwości obrony swych praw i wydanie wyroku pomimo niedoręczenia apelacji;
- 2) art. 373 § 1 k.p.c. - środek odwoławczy powódki jest bowiem spóźniony jako wniesiony 15. dnia od doręczenia jej orzeczenia z uzasadnieniem;
- 3) art. 327¹ § 1 pkt 1 w związku z art. 368 § 1 pkt 1, 3 i 5, § 2 oraz art. 373 § 1 k.p.c. - ze względu na sposób ustalenia faktów co do wniesionej apelacji, nadmiernie zniekształcający jej treść i pomijający podstawowe braki formalne;
- 4) art. 386 § 4 k.p.c. - gdyż nie zaistniała przesłanka nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy a uchylenie wyroku obchodzi prawomocność zarządzenia z dnia 10 sierpnia 2022 r. o zwrocie pozwu.

W uzasadnieniu zażalenia podniesiono, że żaląca została pozbawiona możliwości obrony swych, ponieważ Sąd Okręgowy, z naruszeniem art. 373¹ k.p.c., nie doręczył jej apelacji powódki i wydał wyrok. W efekcie żaląca nie mogła ani zwrócić uwagi na wniesienie środka odwoławczego z opóźnieniem i na inne jego braki, ani złożyć wniosku o przeprowadzenie rozprawy. Proces w drugiej instancji w

całości odbył się pod jej niezawinioną nieobecność. Zauważono też, że nieważność postępowania dotyczy nawet w większym stopniu M. Sp. z o.o. w W. . Dalej wywiedziono, że: „Wynika to z dość kuriozalnego błędu administracyjnego. Pytanie bowiem kto reprezentuje ten podmiot: radca prawny A.B. z K.1 czy adwokat A.B.2 z K.? Wydaje się, że dostęp do sprawy w drugiej instancji przyznano niewłaściwej osobie. Rozmawiałem z adwokatem A.B.2 i zaprzeczyła, by miała być pełnomocnikiem Pozwanej ad 2.”

Żaląca się podniosła, że apelację powódki należało odrzucić, bowiem wniosła swój środek odwoławczy po terminie, dokładnie 15. dnia od doręczenia jej orzeczenia z uzasadnieniem, co potwierdzają: zarządzenie z 22 lutego 2023 r. oraz pismo z 16 czerwca 2023 r.: „jednocześnie Sąd informuje, iż powódka odpis wyroku z uzasadnieniem Sądu I instancji z dnia 10.01.2023 r. otrzymała 30.01.2023 r., a apelację wniosła 14.02.2023”.

Żaląca się stwierdziła także, że, jej zdaniem, nie było podstaw do rozstrzygnięcia kasatoryjnego, gdyż wydany wyrok obchodzi prawomocność zarządzenia z dnia 10 sierpnia 2022 r. o zwrocie pozwu. Tego orzeczenia powódka nie zaskarżyła. W efekcie Sąd Rejonowy słusznie ograniczył rozpoznanie sprawy do zarzutu naruszenia terminu zawitego z art. 264 § 2 k.p. Uprawniał go do tego art. 220 k.p.c., pisemnie wносиła o to również skarżąca. Nie można zatem przyjąć, że Sąd nie rozpoznał istoty sprawy.

Powódka, w odpowiedzi na zażalenie wniosła o jego oddalenie i zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przy rozpoznaniu zażalenia, o którym mowa w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., Sąd Najwyższy bada wyłącznie prawidłowość zastosowania art. 386 § 2 lub 4 k.p.c. i nie rozpoznaje żadnych innych zarzutów (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, LEX nr 1265545; z dnia 25 października 2012 r., I CZ 144/12, LEX nr 1265546; z dnia 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, LEX nr 1730602; z dnia 20 maja 2015 r., I CZ 44/15, LEX nr 1747843; z dnia 29 kwietnia 2015 r., IV CZ 3/15, LEX nr 1678970). W szczególności ocena Sądu

Najwyższego nie dotyczy prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego. Dlatego też kontroli wynikającej z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. podlega wyłącznie to, czy w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie rozpoznano istoty sprawy albo czy wydanie wyroku kończącego spór wymagałoby przeprowadzenia przez sąd odwoławczy postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.), względnie czy nie doszło w tym postępowaniu do nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.).

Oznacza to, że bezskuteczne jest kwestionowanie w zażaleniu stanowiska Sądu drugiej instancji o istnieniu przesłanek do przywrócenia powódce terminu do wniesienia odwołania, które otworzyłyby drogę do merytorycznego badania zasadności rozwiązania z powódką umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.).

„Nierozpoznanie istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. polega natomiast na poprzestaniu na błędnym przyjęciu przez sąd pierwszej instancji przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itp.) albo na zaniechaniu zbadania (w ogóle) materialnej podstawy żądania, niezbadaniu podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia albo całkowitym pominięciu merytorycznych zarzutów pozwanego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 28 października 1999 r., II CKN 521/98, LEX nr 50700; z dnia 28 listopada 2000 r., IV CKN 175/00, LEX nr 515416; z dnia 8 listopada 2001 r., II UKN 581/00, LEX nr 567859; z dnia 6 grudnia 2001 r., I PKN 714/00, OSNP 2003 nr 22, poz. 544; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36, z glosą E. Rott-Pietrzyk; z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1298/00, LEX nr 80271; z dnia 2 października 2002 r., I PKN 482/01, LEX nr 577445; 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, LEX nr 151622; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z dnia 17 kwietnia 2008 r., II PK 291/07, LEX nr 837059; z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, LEX nr 737251).

Ponieważ spór w niniejszej sprawie dotyczył odszkodowania z art. 56 k.p. a Sąd pierwszej instancji zaniechał zbadania zasadności rozwiązania z powódką umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., z uwagi na spóźnione odwołanie

(co zostało zakwestionowane przez Sąd drugiej instancji), to ziściła się przesłanka nierozpoznania istoty sprawy.

Natomiast zasadny jest zarzut naruszenia art. 379 pkt 5 w związku z art. 373¹ k.p.c. - przez doprowadzenie do nieważności postępowania wskutek pozbawienia A. Sp. z o.o. w K. możliwości obrony swych praw i wydanie wyroku pomimo niedoręczenia apelacji.

Jak wynika z akt sprawy, nie ma w nich dowodu doręczenia odpisu apelacji sporządzonej osobiście przez powódkę pozwanym (zarówno pełnomocnikowi reprezentującego A. sp. z o.o. - obecnie A. sp. z o.o., jak i pełnomocnikowi M. sp. z o.o.) przed wydaniem wyroku przez Sąd Okręgowy (tj. przed 19 maja 2023 r.). W aktach znajduje się ręcznie sporządzona notatka z dnia 16 czerwca 2023 r. (k – 200), aby doręczyć pełnomocnikowi A. sp. z o.o. odpis wyroku Sądu Okręgowego z dnia 19 maja 2023 r. z uzasadnieniem, poinformować go, że powódka odpis wyroku Sądu pierwszej instancji z dnia 10 stycznia 2023 r. z uzasadnieniem otrzymała 30 stycznia 2023 r. a apelację wniosła 14 lutego 2023 r., a także aby doręczyć mu odpis apelacji powódki. Zarządzenie to wykonano. Pełnomocnikowi A. sp. z o.o. doręczono odpis wyroku Sądu Okręgowego, odpis apelacji powódki wraz z informacją o dacie doręczenia powódce odpisu wyroku Sądu Rejonowego i dacie wniesienia przez nią apelacji – doręczenie tej korespondencji nastąpiło w dniu 29 czerwca 2023 r. (k. 203-204).

Zważywszy na skutki związane ze stwierdzaną przez Sąd Najwyższy nieważnością postępowania przed Sądem drugiej instancji (konieczność wydania wyroku kasatoryjnego i zniesienia postępowania – art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.) tracą na znaczeniu pozostałe uchybienia Sądu drugiej instancji, tj. rozpoznanie spóźnionej apelacji (powódce doręczono odpis wyroku Sądu Rejonowego z uzasadnieniem 30 stycznia 2023 r. - k. 73, a apelację złożyła 14 lutego 2023 r. - dowód nadania apelacji z wnioskiem o ustanowienie pełnomocnika z urzędu - k. 142) czy próba doręczenia adwokat A.B.2, niebędącej pełnomocnikiem żadnej ze stron, odpisu wyroku Sądu Okręgowego (Sąd Okręgowy odpis swojego wyroku wysłał błędnie na adres adwokat A.B.2, na adres [...] - k. 187; korespondencja ta nie została podjęta i zwrócono ją - k. 191; w

aktach znajduje się pismo adwokat A.B. z dnia 6 lipca 2023 r., że nie jest pełnomocnikiem żadnej ze stron - k. 205).

Należy jednak zwrócić uwagę, że nieodniesienie się do kwestii spóźnionej apelacji przy ponownym rozpoznaniu sprawy może spotkać się z zarzutem naruszenia art. 373 § 1 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i zniósł postępowanie przed Sądem Okręgowym (art. 397 § 3, art. 386 § 2, art. 398²¹ k.p.c.), pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1, art. 397 § 3, art. 398²¹, art. 394¹ § 3 k.p.c.).

[az]

[ał]